

AKADEMIA SAMORZĄDNOŚCI

TOM III/8

Samorząd na szóstkę!



**SAMORZĄDNOŚĆ
I PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ**

6 x P

**– MATERIAŁY PROGRAMOWE –
skrót**



Materiał

Komitetu Wyborczego Prawo i Sprawiedliwość

ul. Nowogrodzka 84/86, 02-018 Warszawa



I. WPROWADZENIE

Program samorządowy Prawa i Sprawiedliwości jest adresowany do wszystkich ludzi. Nakierowany jest na to, by wesprzeć ich w rozwiązywaniu codziennych, lokalnych problemów. Polska równych szans to kraj, który nie może być podzielony na coraz bogatsze obszary i pozostające w tyle najczęściej małe miasta i wsie. Polska jest jedna! Dla przedstawionej w programie polityki rozwoju ważne są wszystkie regiony, wielkie miasta, ale także te mniejsze; wszystkie gminy, powiaty, województwa. Wizją wspólnoty lokalnej jest solidarna mała ojczyzna, której dobro jest jednocześnie dobrem naszej ojczyzny jako całości.

Uznajemy, że każdy obszar posiada swoją specyfikę, swój potencjał, który prawidłowo zagospodarowany może – i powinien – stać się czynnikiem szybkiego rozwoju danego miejsca. Każdy obszar lokalny, poprzez swoje uwarunkowania może stać się lokomotywą własnego rozwoju.

Prawo i Sprawiedliwość będzie skutecznie działać na rzecz zrównoważonego rozwoju, czyli:

- 1) równego traktowania przez władze publiczne wszystkich regionów i części terytorium RP,
- 2) zapewnienia równych szans rozwoju wszystkim jednostkom samorządu terytorialnego i wszystkim członkom wspólnot samorządowych,
- 3) równego traktowania wszystkich podmiotów gospodarczych działających na terenie jednostek samorządu,
- 4) przestrzegania zasady, że jeden podmiot (jeden sektor, kapitał) nie może się rozwijać kosztem drugiego lub pozostałych,

- 5) rozwijania, wspierania i promowania lokalnych atutów, osiągnięć, rozwiązań, produktów i usług.

Proponujemy nową jakość we wspieraniu samorządów i samorządności.

Uznajemy, że tworzenie uwarunkowań rozwojowych właśnie dla SPOŁECZNOŚCI LOKALNEJ jest „nadrzędnym” priorytetem funkcjonowania jednostki samorządu terytorialnego.

1. Samorządność i samorząd umocowane w prawie.

- widzimy pilną potrzebę ożywienia dokumentów strategicznych, ich urealnienia i przyjęcia takich rozwiązań, aby stały się one weryfikatorem dla sprawowanej władzy.
- uwzględnimy w nich potencjał wewnętrzny układu lokalnego, wyznaczając w oparciu o ten potencjał priorytety rozwoju, nisze rozwojowe, które staną się szansą rozwoju dla społeczności lokalnej
- zobowiązujemy się do poszukiwania i tworzenia takich uwarunkowań instytucjonalnych i prawnych, które pozwolą z jednej strony na realizowanie ustawowych zadań samorządu na odpowiednim poziomie, z drugiej strony na uruchomienie mechanizmów samofinansowania rozwoju.
- będziemy dążyć do wprowadzenia rozwiązań instytucjonalnych, które umożliwią konstruowanie umów społecznych pomiędzy władzami gminy a społecznością lokalną – partnerstwo lokalne. Ich efektem będzie angażowanie obywateli w procesy rozwoju, monitorowanie rozwoju, autentyczny wpływ obywateli na decyzje polityczne i likwidacja poczucia niemożności społeczno-ekono-



micznej, a także budowanie wzajemnej odpowiedzialności za kształtowaną rzeczywistość lokalną.

- postulujemy rozwiązanie instytucjonalne, jakim jest OOR – ocena oddziaływania na rozwój, czyli kompleksowa i wielowariantowa ocenę wpływu inwestycji na rozwój, obejmującą swym zasięgiem trzy kapitały: ekonomiczny, ludzki i przyrodniczy.

2. **Samorządność umocowana we własności i przedsiębiorczości.**

- opowiadamy się za wpisaniem samorządu w procesy rozwojowe tak, by nie kreować w istocie usługodawców samorządowych, ale samorządowców w pełnym tego słowa znaczeniu.
- uważamy, że kluczem rozwoju przedsiębiorczości są postawy przedsiębiorcze oraz uwarunkowania, za które odpowiedzialna jest władza lokalna
- doprowadzimy do uruchomienia mechanizmów samofinansowania rozwoju poprzez odpowiednią politykę wobec przedsiębiorczości nie tylko małej i średniej, ale przede wszystkim mikroprzedsiębiorczości.
- zobowiązujemy się do prowadzenia polityki, która doprowadzić winna do wykreowania swoistego „pomysłu na istnienie” danej jednostki samorządu terytorialnego – specyficznego produktu, usługi, który dla tej jednostki stanie się marką, nośnikiem rozwoju i nośnikiem służenia człowiekowi i społeczności lokalnej.
- przyjmujemy i realizujemy postulat: Innowacyjność dla KAŻDEGO! Przy czym innowacyjność rozumiemy szeroko. Każdy podmiot gospodarczy, o różnym stopniu

zaawansowania technologicznego, każdej branży może i powinien być innowacyjny. Stworzymy uwarunkowania dla takiej właśnie innowacyjności

3. **Samorządność i samorząd umocowane w świadomości**

- uważamy, że kluczem dla wejścia i utrzymania się na nowych ścieżkach rozwoju są nie tylko innowacje i inwestycje, ale przede wszystkim popyt. Bez popytu kapitał jest martwy. A popyt – jak i wszystkie nasze wybory – wynika ze świadomości bądź jej braku.
- zachęcamy więc do świadomego konsumowania produktów i usług producentów lokalnych, a przez to wspierania małej, średniej i mikro przedsiębiorczości, która z kolei zapewnia miejsca pracy i pomnaża dobrobyt wszystkich Polaków. Bez tej świadomości szanse rozwoju przedsiębiorczości są niewielkie.
- konstatujemy, że obecnie właśnie popyt zarówno ten krajowy, jak i lokalny lekką ręką oddajemy do zagospodarowania innym. Inwestycje bez zapewnienia popytu są stratą i nie prowadzą do rozwoju i powodują utratę kapitału.
- zobowiązujemy się do budowania kapitału samorządowego – właściwego kształcenia i kształtowania postaw dojrzałości obywatelskiej i obywatelskich wyborów
- chcemy, by w świadomości społecznej kategoria samorządność była synonimem wolności i wartości życia społecznego, a o przedsiębiorczości decydował mój udział w samorządności.



II Z CZYM MUSIMY SIĘ UPORAĆ?

1. DWA PROGRAMY ROZWOJU POLSKI

Rząd Donalda Tuska realizuje obecnie neoliberalną koncepcję rozwoju, która wypacza stosunki rynkowe. Wykorzystuje ona bowiem ideały gospodarki liberalnej i takie zasady jak wolność, demokracja, prywatna własność, konkurencja wyłącznie do tego, aby poprawiać sytuację materialną nielicznych kosztem większości.

Sprzeciwiamy się takiej polityce, wedle której gmina, powiat, województwo jako jednostki samorządu terytorialnego często faworyzują interesy podmiotów zewnętrznych, szczególnie zagranicznych. Nie zgadzamy się na zawężenie roli jednostek samorządu terytorialnego do kategorii usługowo-ekonomicznej.

Sprzeciwiamy się koncepcji kształtowania rozwoju w oparciu o model polaryzacyjno-dyfuzyjny i koncepcję lokowania środków w tak zwanych biegunach wzrostu, których wzrost nie przekłada się na wyrównywanie poziomu życia na wielu obszarach Polski. Model ten zakłada, że państwo wspiera na wielką skalę wybrane ośrodki wzrostu (obszary dyfuzyjne), a one po jakimś czasie promieniują na pozostałe obszary, w tym obszary wiejskie i je aktywizują.

Jakie są skutki przyjęcia modelu polaryzacyjno-dyfuzyjnego dla Polski?

Model ten oznacza:

- nierównomierność tempa rozwoju, sprzeczną z konstytucyjną zasadą zrównoważonego rozwoju,

- utrwalenie, a nie likwidację dysproporcji międzyregionalnych bądź między poszczególnymi obszarami, bo pozytywne oddziaływanie metropolii oraz biegunów wzrostu na pozostałe obszary może w ogóle nie funkcjonować,
- dopuszczenie zagrożeń wynikających z czasowego lub trwałego wzrostu dysproporcji między regionami, grupami społecznymi czy sektorami gospodarki, na przykład utrwalenia się biedy i różnych patologii,
- utrwalenie postaw egoistycznych w centrach wzrostu, których władze i mieszkańcy mogą chcieć się izolować od obszarów gorzej rozwiniętych, a nie je wspierać,
- wysysanie najbardziej dynamicznych i najlepiej wykształconych mieszkańców obszarów gorzej rozwiniętych do tych szybciej się rozwijających,
- pozorny rozwój, skutkujący zastojem gospodarczym, bezrobociem, utrwaleniem złych struktur oraz zmniejszeniem dochodów społeczności lokalnej i gminy,
- drastyczny spadek wynagrodzeń pracowników w obszarach biedniejszych skutkujący spadkiem wydatków, co generuje ograniczenie przepływów gospodarczych, zarówno w relacji konsument – producent (usługodawca), jak i w relacji producent – producenci,
- ubożenie mieszkańców sprawiające, że są oni bardziej skłonni korzystać z pomocy publicznej i ograniczają swoją aktywność w życiu społecznym,
- spadek dochodów i wzrost wydatków gminy sprawiający, że zaczyna ona poszukiwać inwestorów, obniżając stawiane im wymogi, a przez to umożliwiając uzyskanie przewagi konkurencyjnej podmiotom zewnętrznym nad



- podmiotami lokalnymi i eliminując lokalną przedsiębiorczość,
- oparcie się na inwestorach zewnętrznych, którzy mając przewagę na lokalnym rynku mogą wdrażać przestarzałe technologie,
 - zdanie się przede wszystkim na finansowanie zewnętrzne,
 - kierowanie własnych oszczędności na dodatkową konsumpcję,
 - stawianie sobie celów rozwoju, które przekraczają lokalne możliwości,
 - brak odpowiedzialności za podejmowane decyzje,
 - osiąganie zysków krótkookresowych i za wszelką cenę,
 - efektywność mierzona szybkością działania,
 - kierowanie się wąsko rozumianą efektywnością ekonomiczną,
 - przerzucanie kosztów ochrony środowiskowa i społecznych na lokalne społeczności,

Dostępne dane jednoznacznie dowodzą, że rozwój „lokomotyw” nie przekłada się na rozwój obszarów biedniejszych. Wystarczy spojrzeć na województwo mazowieckie: gdy wyłączyć z tego obszaru Warszawę i Płock, średnie wartości wskaźników kształtują się na poziomie województw Polski Wschodniej.

Początkowe zwiększanie się dysproporcji odbywa się kosztem nie przyszłych, ale obecnego pokolenia. A ono również ma prawo do godnego życia i dobrych warunków rozwoju. Kto i na jakiej podstawie jest upoważniony do dzielenia obszarów (i ich mieszkańców) na godne szybkiego wzrostu i te skazane na biedę?

Obszary metropolitalne, miejskie i wiejskie ze swej natury fundamentalnie się różnią. Politycy, a także naukowcy opowiadający

się za tą koncepcją przyjęli błędne założenia, podporządkowane neoliberalnej ideologii. Sprowadzenie tych obszarów do jednego mianownika jest sprzeczne z ich naturą i zasadami logiki. Bo jak logicznie uzasadnić na przykład zastosowanie miernika dotyczącego zagęszczenia infrastruktury drogowej zarówno dla obszaru Warszawy, jak i tzw. Zielonych Płuc Polski.

Urzeczywistniając model wyspy szans władze gmin konkurują między sobą obniżając wymogi, na przykład w stosunku do inwestorów zagranicznych. W modelu wysp szans inwestor zewnętrzny często korzysta ze zwolnień podatkowych, umożliwia mu się lokalizację inwestycji w strategicznych miejscach. Uprzywilejowanie oznacza często swobodę w likwidowaniu miejsc pracy, cięcie zobowiązań socjalnych, ograniczanie bądź lekceważenie wymogów ochrony środowiska. Maksymalizując korzyści ekonomiczne przy jednoczesnej minimalizacji kosztów inwestor może wytwarzać buble, zamiast pełnowartościowych produktów i usług. Także miejsca pracy mogą nie być pełnowartościowe.

Jakie będą skutki przyjęcia modelu wykorzystania lokalnych atutów (niszy rozwojowej) dla Polski?

Prawo i Sprawiedliwość opowiada się za modelem wykorzystania lokalnych atutów, który jest zgodny z konstytucyjną zasadą zrównoważonego rozwoju. Podstawowym założeniem tego modelu jest uznanie, że każdy obszar ma swoją specyfikę, potencjał, który prawidłowo zagospodarowany może – i powinien – prowadzić do rzeczywistej dyfuzji (rozprzestrzeniania wzrostu) na danym obszarze.

Model wykorzystania lokalnych atutów (niszy rozwojowej) oznacza:



- szansę, że każdy obszar lokalny może być lokomotywą rozwoju – poprzez swoje uwarunkowania – dla lokalnej społeczności,
- priorytet dla rozwoju: postawienie na jakość życia i przedsiębiorczość,
- kształtowanie postaw przedsiębiorczych oraz tworzenie uwarunkowań dla podejmowania inicjatyw gospodarczych
- wzrost wydatków danego podmiotu generujący wzrost przepływów gospodarczych zarówno w relacji konsument – producent (usługodawca), jak i w relacji producent – producenci; a im więcej przepływów gospodarczych, tym bardziej umacnia się gospodarka,
- politykę wyrównywania szans,
- uznanie, że najcenniejszym kapitałem jest kapitał ludzki,
- gotowość do podjęcia pracy dla społeczności lokalnej,
- stworzenie możliwości do stosowania i wykorzystywania nowoczesnych technologii,
- procesy wytwarzania, w których zysk jest tylko jednym z priorytetów: po utrzymaniu się na rynku oraz inwestycjach i rozwoju,
- obronę i wykorzystanie popytu wewnętrznego (lokalnego),
- zapewnienie określonego poziomu oszczędności krajowych (lokalnych),
- angażowanie kapitału lokalnego w proces rozwoju i zapewnienie trwałości tego procesu,
- pierwszeństwo dla przedsiębiorców lokalnych przed zewnętrznymi,

- kierowanie się długookresową koncepcją rozwoju, np. umocowaną w kapitale rodzinnym i rodzimym,
- kierowanie się na szczeblu gminy (i państwa) efektywnością społeczną, a na szczeblu producentów i inwestorów zintegrowaną efektywnością: ekonomiczną, ekologiczną i społeczną,
- sieciowość ukierunkowaną i umocowaną lokalnie, ale otwartą na współdziałanie zewnętrzne,
- kierowanie się w aksjologią w wyborach zarówno po stronie producentów, jak i konsumentów.

W modelu wykorzystania lokalnych atutów (niszy rozwojowej) najcenniejszy jest kapitał ludzki. W tym modelu tworzą się też i umacniają więzi społeczne – poprzez wciąganie jak największej liczby osób w działania służące lokalnym inicjatywom, przedsiębiorstwom czy lokalnym markom.

Model wykorzystania lokalnych atutów (niszy rozwojowej) zapobiega pogłębianiu się podziałów na bogatych i biednych, przeciwdziała utrwalaniu dysproporcji między poszczególnymi regionami Polski, zasypuje podział na Polskę A i B. Dzięki temu neutralizuje się wiele zagrożeń dla bezpieczeństwa, stabilności i rozwoju Polski. Wskutek realizowania tego modelu kształtowane są postawy przedsiębiorcze, tworzone są warunki dla podejmowania inicjatyw gospodarczych.

Model wykorzystania lokalnych atutów (niszy rozwojowej) oznacza politykę wyrównywania szans. Oznacza obronę i wykorzystanie popytu wewnętrznego (lokalnego), który jest istotny dla ograniczania bezrobocia. Wiąże się też z zaangażowaniem kapitału lokalnego w procesy rozwoju, zapewniając ich trwałość.



2. NIEROZWIĄZANE PROBLEMY

W ciągu 20 lat funkcjonowania samorząd w Polsce odniósł sporo sukcesów, przejął zadania wykonywane wcześniej centralnie i radził sobie z wieloma z nich zdecydowanie lepiej niż instytucje podległe rządowi centralnemu. Istnieje jednak wciąż dużo spraw, które pozostają nierozwiązane. Różne są tego przyczyny: brak środków finansowych na realizację zadań przekazanych samorządowi, brak dobrych rozwiązań legislacyjnych, brak dobrych instytucji i mechanizmów funkcjonowania, ale także brak nowych, ciekawych programów rozwiązujących lokalne problemy, czy fakt pozostawiania nowych władz w schematach działania swych poprzedników. Chcemy zaproponować nowy sposób myślenia o samorządzie, określić nową jakość samorządności i samorządu. Wcześniej jednak przedstawiamy katalog (z podziałem na dziewięć obszarów) wciąż nierozwiązanych problemów, z którymi przyjdzie nam się po wyborach uporać.

Programowanie rozwoju i jego efektywność

Problemy:

- Niewystarczająca skuteczność władzy lokalnej w realizowaniu polityki rozwoju.
- Strategie rozwoju są często dokumentami „martwymi” – nie realizuje się przyjętych strategii.
- Brak pomysłu na „istnienie”.
- Nieuruchamianie czynników samofinansowania rozwoju.
- Brak obiektywnych, standaryzowanych systemów oceniających rozwój danej jst.
- Brak zobiektywizowanych systemów oceniających działania władzy wykonawczej na rzecz rozwoju jst.
- Nieprzygotowanie gmin do przyjmowania inwestycji.

- Brak w większości gmin planów zagospodarowania przestrzennego jako kluczowego narzędzia programowania rozwoju

Przedsiębiorczość

Problemy:

A. Związane z niewykorzystaniem kapitału ludzkiego:

- Brak świadomości, że uzdrowienie finansów publicznych tkwi nie tylko w przygotowywanych ustawach przez Rząd i Parlament, ale przede wszystkim jest to proces kształtowania postaw przedsiębiorczych, w pierwszej kolejności u radnych i urzędników samorządowych, jak również u mieszkańców danej jst.
- Brak właściwie ukształtowanych postaw przedsiębiorczych wśród mieszkańców gminy, powiatu, województwa, polegających na świadomym powiązaniu rozwoju własnego, rodziny z rozwojem wspólnoty lokalnej i wzajemnych korzyści z tego płynących.
- Nieumiejętność znajdowania i kreowania marki – lokalnego atutu.
- Marginalizowanie promocji w urzeczywistnianiu rozwoju.
- Niewystarczające umiejętności promocji potencjału jst.
- Brak motywacji wśród urzędników samorządowych do działań prorozwojowych w gminie.
- Zarządzanie gminą skupia się najczęściej na bieżącej realizacji zadań nałożonych ustawą.

B. Problemy związane ze zbyt wolnym rozwojem przedsiębiorczości

- Niewystarczające wsparcia dla drobnej przedsiębiorczości – produktów i usług.



- Słaby popyt wewnętrzny, szczególnie na usługi.
- Trudności w obsłudze firm.
- Brak racjonalnej polityki lokalowej.
- Niewystarczające wsparcie dla twórczej przedsiębiorczości.
- Zbyt powolny rozwój przedsiębiorczości lokalnej:
- Złe rozwiązania ustawowe,
- Brak lokalnych programów wsparcia przedsiębiorczości,
- Brak ładu przestrzennego,
- Trudny dostęp do środków UE,
- Słabość instrumentów finansowych wsparcia przedsiębiorczości,
- Szkolnictwo zawodowe niedostosowanie do potrzeb rynku brak uzbrojonych terenów.
- Spadająca liczba przedsiębiorstw skutkująca malejącą zamożnością mieszkańców i wspólnot lokalnych.

Przyczyny:

- profile kształcenia niedostosowane do potrzeb rynku,
- brak świadomości szansy sukcesu biznesowego,
- zbyt mała liczba instytucji wspierających,
- nieefektywna aktywizacja rynku pracy,
- zbyt mała wiedza o możliwościach pozyskiwania środków pomocowych,
- niewykorzystanie nisz zawodowych,
- słaba aktywność stosowanych instrumentów wsparcia (ulgi i zachęty, przestrzenne inkubatory przedsiębiorczości),
- brak lokalnych stref ekonomicznych – obszarów do inwestowania, brak wspólnych działań i inicjatyw gmin sąsiadujących.

C. Problemy związane z malejącą liczbą miejsc pracy

Przyczyny:

- brak strategii rozwoju – planowanie przestrzenne,
- zły system edukacji, niedostosowany do rynku pracy,
- brak kapitału – brak inwestycji,
- nieaktywność władz samorządowych, nieskuteczność,
- niedostatki komunikacyjne – słaba mobilność społeczna,
- blokady mentalne,
- nieistnienie instrumentów aktywizacji rynku pracy.

Skutki:

- wzrost bezrobocia, patologie społeczne, mniejsze wpływy do budżetu,
- migracje zawodowe (trwale zerwanie więzi, wykorzenienie, wyludnienie terenu),
- dekapitalizacja zasobów majątkowych,
- obniżenie poziomu bezpieczeństwa publicznego (wzrost przestępczości, brak środków finansowych na bezpieczną infrastrukturę – szkoły przedszkola, służba zdrowia etc.),
- wzrost frustracji społecznej (wzrost apatii, obniżenie poczucia satysfakcji),
- wzrost popytu na pomoc socjalną (brak środków finansowych, przekroczenie budżetu),
- wzrost obciążeń finansowych i zobowiązań mieszkańców.

Finanse samorządowe

Problemy:

- Zbyt niskie dochody jednostek samorządu w kontekście zadań, które muszą realizować z tytułu nałożonych przez ustawodawcę.



- Przekazywanie samorządom zadań bez ich zabezpieczenia finansowego lub niewystarczające zabezpieczenie tych zadań.
- Brak standaryzacji obliczania wielkości środków przekazywanych na realizację zadań zleconych.
- Rosnące zadłużenie jednostek samorządu terytorialnego.
- Brak budżetów zadaniowych w jst.
- Brak wieloletniego planowania inwestycji – przedsięwzięć, powiązanego ze strategią rozwoju gminy, powiatu, województwa.
- Gminy nie wykorzystują w sposób efektywny i celowy możliwości rozwoju przedsiębiorczości lokalnej wpływającej ostatecznie na wzrost ich dochodów.
- Niewystarczające umiejętności w gminach do wykorzystywania inżynierii finansowej – faktyczny brak kompetencji menedżera finansowego w jednostkach samorządu terytorialnego, skarbnik tej roli z reguły nie odgrywa.
- Zbyt mało środków finansowych przeznaczanych na inwestycje prorozwojowe, czyli generujące w przyszłości faktyczne dochody.
- Brak systemów motywacyjnych dla prezydentów, wójtów, burmistrzów, starostów za działania zwiększające dochody jst.

Polityka mieszkaniowa

Problemy:

- Brak właściwej polityki mieszkaniowej prowadzonej przez państwo i samorzady terytorialne.
- Brak wypracowanego mechanizmu wsparcia budownictwa komunalnego i socjalnego.

- Niewystarczające wspieranie TBS-ów i budownictwa mieszkaniowego.
- Nieuporządkowane sprawy planowania przestrzennego w miastach i gminach.
- Trudności w finansowaniu budownictwa mieszkaniowego poprzez stworzenie linii kredytowych.
- Luka kapitałowa w finansowaniu rozwoju mieszkalnictwa w Polsce.
- Nieokreślona rola i zadania spółdzielni w zakresie budownictwa mieszkaniowego.
- Brak określenia polityki prorodzinnej, a zwłaszcza wsparcia dla młodych małżeństw.

Komunikacja – drogi i transport publiczny

Problemy:

- Złe zarządzanie i finansowanie budowy, modernizacji i utrzymania dróg w miastach.
- Brak właściwej polityki planowania rozwiązań komunikacyjnych międzywojewódzkich, wojewódzkich i lokalnych.
- Niezweryfikowany sposób zarządzania drogami w miastach.
- Wielość instytucji i urzędów zarządzających drogami w kraju, w województwach, powiatach i miastach.
- Brak możliwości aplikowania do Krajowego Funduszu Drogowego przez samorządy miejskie.
- Brak sprawnego systemu koordynacji transportu komunalnego.
- Brak porozumień międzymiastowych prowadzących do powołania związków komunikacyjnych międzygminnych.



- Swoista niemoc państwa w rozwiązywaniu problemów związanych z budową dróg, zwłaszcza autostrad i dróg ekspresowych, sieci kolejowych, lotniczej i transportu wodnego.
- Bezradność i marazm instytucji odpowiedzialnych za stan polskich dróg i transportu publicznego.
- Brak priorytetów w zakresie poprawy stanu polskich dróg.
- Opóźnienia w unowocześnianiu wielu linii kolejowych, jako najbardziej ekologicznego środka transportu.
- Brak nowoczesnego lotniska międzynarodowego.
- Zaniedbany transport wodny, zwłaszcza śródlądowego na Wiśle i Odrze.

Rolnictwo

Problemy:

- Niewystarczający poziom rozwoju infrastruktury techniczno-produkcyjnej potrzebnej do rozwoju gospodarki żywnościowej.
- Niski poziom dochodów z działalności rolniczej i pogłębiający się dysparytet dochodów między wsią a miastem.
- Duże zróżnicowanie struktury agrarnej i kultury rolnej.
- Słaba organizacja rynków rolnych oraz więzi między poszczególnymi ogniwami łańcucha żywnościowego.
- Brak działań na rzecz przemian świadomościowych w zakresie promowania marki „polska żywność”.
- Niska rentowność sektora rolniczego.
- Niewystarczający poziom wiedzy fachowej w dziedzinie technologii produkcji, marketingu i zarządzania.
- Niedoinwestowanie gospodarstw rolnych i ich dekapitalizacja.
- Niski stopień samoorganizacji rolników.

- Niedostateczne przygotowanie kadr i instytucji do realizowania w Polsce Wspólnej Polityki Rolnej i polityki strukturalnej.
- Brak efektywnego doradztwa rolniczego nakierowanego na zmiany modernizacyjne w gospodarstwach rolnych.
- Słabe powiązanie ochrony środowiska z produkcją rolną.
- Niewystarczające stosowanie dobrych praktyk produkcyjnych.
- Niewłaściwy nadzór na majątkiem Skarbu Państwa.
- Niedostateczny rozwój rynków hurtowych, giełd towarowych i grup producenckich oraz spółdzielni rolniczych i wiejskich.
- Niepełne przygotowanie gospodarstw do korzystania z dopłat, dotacji i funduszy unijnych.
- Niedostosowanie gospodarki rolno-żywnościowej do unijnych standardów.
- Niski poziom wyposażenia gospodarstw rolnych w urządzenia służące ochronie środowiska.
- Punktowe zanieczyszczenie gleb metalami ciężkimi i brak określenia obszarów wyłączonych z produkcji żywności.

Rozwój obszarów wiejskich

Problemy:

- Zła sytuacja dochodowa mieszkańców wsi.
- Wysokie bezrobocie rejestrowane i ukryte.
- Ograniczony dostęp do rynku pracy, zwłaszcza do pozarolniczych miejsc pracy na obszarach wiejskich.
- Niski poziom wykształcenia i kwalifikacji ludności wiejskiej oraz obniżone aspiracje edukacyjne dzieci i młodzieży.



- Mała aktywność społeczna, gospodarcza, edukacyjna i kulturalna mieszkańców obszarów wiejskich.
- Pogłębiający się syndrom anomii wśród mieszkańców wsi.
- Zagrożenie marginalizacją i wykluczenie całych społeczności wiejskich, zwłaszcza na obszarach popegeerowskich.
- Niski stopień mobilności zawodowej i gorszy dostęp do edukacji na obszarach wiejskich.
- Brak inwestycji infrastrukturalnych w dziedzinie oświaty, kultury, zdrowia, opieki społecznej, sportu i rekreacji na wsi.
- Ograniczony dostęp do informacji i poradnictwa obywatelskiego dla mieszkańców obszarów wiejskich.
- i młodzieży ze środowisk zaniedbanych i ubogich, emerytów i rencistów oraz osób niepełnosprawnych i upośledzonych.
- Brak systemu ustawicznego kształcenia mieszkańców wsi.
- Brak systemu wsparcia działań samorządów lokalnych na rzecz tworzenia warunków powszechnego dostępu dzieci wiejskich do edukacji przedszkolnej.
- Brak wsparcia dla inicjatyw umożliwiających kształcenie na odległość i kształcenie z wykorzystaniem technik multimedialnych.

Edukacja

Problemy:

- Brak sensownej, dalekowzroczej reformy polskiego systemu szkolnego.
- Rozdzielenie funkcji dydaktycznych szkoły od jej funkcji wychowawczych i opiekuńczych.

- Preferowanie modnego kształcenia obrazkowego, zamiast systemu skutecznego przekazywania wiedzy.
- Wyrównywanie szans edukacyjnych młodzieży na zasadzie „równania w dół”.
- Pogłębiający się podział na słabo dostępne szkoły elitarne i szkoły powszechnie dostępne.
- Wadliwa podstawa programowa w nauczaniu, chaos autorskich programów.
- Nadmiar i wysoka cena podręczników szkolnych.
- Wyeliminowanie z programów wychowania, a zwłaszcza wychowania patriotycznego i obywatelskiego, także dotyczącego małej ojczyzny
- System egzaminów zewnętrznych obniżający poziom edukacji.
- Rosnąca skala zjawisk patologicznych wśród młodzieży szkolnej.
- Zniszczone obiekty szkolne i brak nowoczesnych pomocy dydaktycznych.
- Nerozwiazane podstawowe problemy nauczycieli pracujących w szkołach publicznych.
- Zbyt niskie dotacje z budżetu państwa dla samorządów na utrzymanie placówek oświatowych.

Ochrona zdrowia – opieka społeczna.

Problemy:

- Trudności w dostępie do świadczeń medycznych, odległe terminy przyjęć do specjalistów, wydłużające się kolejki do szpitali.
- Chaotyczne i dorywcze działania promujące zdrowie i programy profilaktyczne.



- Niejasna polityka lekowa, prowadząca do wzrostu cen za medykamenty.
- Brak fachowej kadry medycznej – lekarzy, pielęgniarek i innego personelu medycznego.
- niesprawiedliwy dostęp do świadczeń opieki zdrowotnej.
- Pojawiające się koncepcje prywatyzacji publicznych placówek ochrony zdrowia.
- Niefektywny system finansowania świadczeń medycznych przez NFZ.
- Brak systemu wsparcia dla rodzin wielodzietnych, osób niepełnosprawnych, wykluczonych i starszych.
- Brak odpowiedniego klimatu dla rodzicielstwa, dzieciności.
- Niefektywnie funkcjonujący system opieki społecznej.
- Brak systemu opieki nad małym dzieckiem – brak żłobków, świetlic terapeutycznych itp.
- Brak systemowych rozwiązań opieki nad osobami starszymi, zwłaszcza opieki domowej.

Rozwiązanie sporej części wskazanych powyżej problemów wymaga działania rządu i parlamentu. Jesteśmy przekonani, że po wyborach w 2011 stanie się to możliwe i uda się przeprowadzić wiele zmian, choćby w zakresie finansowania samorządów czy tworzenia narzędzi instytucjonalnych potrzebnych samorządom do efektywniejszego gospodarowania.

Wiele spraw, które wskazujemy w rozdziałach o programowaniu i przedsiębiorczości znajdują projekty rozwiązań w następnym rozdziale. W stosunku do pozostałych, tych, z którymi można uporać się poprzez działanie samorządu lokalnego, propozycje działań podajemy w programach wojewódzkich.

III NOWA JAKOŚĆ SAMORZĄDU I SAMORZĄDNOŚCI

Celem, który nadaje sens istnienia samorządu jest poprawa jakości życia mieszkańców. Gmina, powiat, województwo nie są elementami gospodarki rynkowej i nie podlegają mechanizmom „wolnej konkurencji”, ani ocenie z punktu widzenia wąsko rozumianej efektywności ekonomicznej. Niestety, bardzo często władze samorządowe zachowują się jak podmioty rynkowe, które bardziej dbają o tworzenie uwarunkowań dla rozwoju podmiotów zewnętrznych, a społeczność lokalną (w tym przedsiębiorców) spychają do roli „biorców” świadczeń społecznych. Podkreślmy: cała społeczność lokalna, regionalna musi być dla władz gminy, powiatu, województwa podmiotem, dla którego samorząd istnieje i który wszyscy współtworzą. Spójne połączenie sześciu obszarów: programowania, przedsiębiorczości, produktu, popytu, promocji i prawa tworzy nową jakość rozwoju samorządu.

6 x P czyli samorząd na szóstkę!

Próbą nowej jakości dla rozwoju gmin jako tej podstawowej jednostki samorządu terytorialnego jest koncepcja:

**Gmina = Samorządność +
Samorząd na SZÓSTKĘ!**

6 x P!!!





PROGRAMOWANIE ROZWOJU

Przyjmujemy, że kluczowym i strategicznym dokumentem tworzącym uwarunkowania rozwojowe powinien być program bądź strategia rozwoju. Dostrzegamy słabość istniejących dokumentów strategicznych, które w większości są dokumentami martwymi lub życzeniowymi i widzimy pilną potrzebę ich ożywienia, i urealnienia i przyjęcia takich rozwiązań, aby stały się one weryfikatorem dla sprawowanej władzy. Programowanie rozwoju lokalnego i regionalnego oparte na realnych założeniach jest warunkiem rzeczywistej poprawy jakości życia mieszkańców.

Dobry program – dobra koncepcja rozwoju

Dobry program powinien wynikać z przyjętej dobrej koncepcji rozwoju. Chcemy, aby również strategie oraz programy gminne, powiatowe i wojewódzkie były zgodne z koncepcją rozwoju zrównoważonego.

Powstrzyma to zróżnicowania w skali regionalnej, stworzy sieć powiązań lokalnych, pozwoli na poszukiwanie szans rozwojowych, kreowanie nowych lokalnych i regionalnych marek (produktów).

Każdy obszar ma własną specyfikę i potencjał rozwojowy. Każdy obszar lokalny może być lokomotywą rozwoju społeczności lokalnej.

Dobry program – dobry sposób jego opracowania

Dobry sposób opracowania programu zależy od właściwej identyfikacji szans i atutów rozwojowych, co z kolei pozwala wyznaczyć kierunki rozwoju dla przedsiębiorczości lokalnej. Wskazanie mieszkańcom kierunków rozwojowych aktywizuje ich w kształtowaniu rozwoju ich społeczności, co stanowi bazę dla urealnienia samorządności.

Istotne znaczenie w identyfikacji lokalnych atutów rozwojowych (niszy rozwojowej) ma współpraca między ościennymi samorządami. Niestety, wciąż w swoich sąsiadach dostrzegamy zagrożenie dla własnego rozwoju, a partnerów do współpracy upatrujemy daleko od swych granic, niekiedy aż w odległych krajach.

W tym kontekście ważny jest dobór priorytetów. Różnią się one od tak zwanych zadań priorytetowych, którymi operuje się w większości strategii gminnych czy wojewódzkich. Zadania priorytetowe mogą mieć charakter ekonomiczny (produkcyjny i konsumpcyjny), społeczny i przyrodniczy, ale priorytety mają przede wszystkim charakter jakościowy. Nadrzędny priorytet dla programów lokalnych i regionalnych widzimy wyłącznie w trwałej poprawie jakości życia współczesnych i przyszłych pokoleń. Stąd też konkurencyjność i innowacje nie mogą być ze swej natury priorytetami, a jedynie narzędziami będącymi skutkiem odpowiedniej polityki.

Dobry program – dobre finanse samorządowe

Zadania realizowane przez gminy mają najczęściej charakter obowiązkowy i obwarowane są prawem państwowym. Ogranicza to w dużym stopniu samodzielność samorządów w kształtowaniu źródeł i wielkości dochodów oraz w gospodarowaniu zasobami jednostek samorządu terytorialnego. Samorzady pozyskują środki budżetowe przede wszystkim na podstawie kryteriów zobietywizowanych – należą do nich subwencje i częściowo dotacje przedmiotowe i podmiotowe. Tylko niewielka ich część pochodzi ze źródeł będących wynikiem aktywności i przedsiębiorczości (dochody ze źródeł lokalnych, emisja obligacji, środki pozyskane z budżetu Unii Europejskiej, środki z funduszy celowych itp.).

Będziemy efektywniej zarządzać finansami samorządowymi. W tym celu wprowadzimy **budżet zadaniowy**. Jego istotą jest



podział lokalnej gospodarki samorządowej na zadania, jako wewnętrznie spójne jednostki obejmujące w miarę jednorodne działania, dla których kalkuluje się całkowite koszty oraz wyznacza się osoby odpowiedzialne za realizację. Chcemy zmiany w podejściu do planowania budżetu jednostki. Planowanie wydatków będzie następowało w oparciu o konkretny zakres rzeczowy zadań do wykonania oraz określenie jakości i efektywności zadań, a także ich pomiar i kontrola. Wykorzystanie budżetu zadaniowego, jako instrumentu ma ważne znaczenie dla urzeczywistniania rozwoju lokalnego według modelu wykorzystania lokalnych atutów. Posługiwanie się budżetowaniem zadaniowym pozwoli na badania efektywności działań samorządu terytorialnego.

Skąd pieniądze w budżecie? Oczywiście, w pierwszej kolejności z podatków. Szczególna rola przypada tutaj podatkowi od osób prawnych. Dochody z tego podatku są czynnikiem rozwoju, bowiem dają zasoby finansowe do realizacji programów rozwojowych. Są też miernikiem ukazującym skuteczność działań władz lokalnych – od wzrostu liczby przedsiębiorstw, przez wzrost zatrudnienia do zwiększenia zasobności mieszkańców, którzy przez to mają środki finansowe do zakupu większej ilości towarów, a więc wzmacniają popyt lokalny. W konsekwencji prowadzi to do wzrostu dochodów do budżetu lokalnego.

Zaspokajanie rosnących potrzeb finansowych samorządów powoduje, że sięgają one po nowe źródła dochodów, m.in. emisje obligacji komunalnych. Do niedawna najczęstszym sposobem pozyskiwania środków były kredyty bankowe. Nowe prawo o obligacjach powoduje, że papiery dłużne stają się korzystniejsze od kredytu. Pozyskanie dodatkowych zasobów finansowych z tego najtańszego zwrotnego źródła jest czynnikiem rozwoju lokalnego.

go i jednocześnie miernikiem oceniającym działania władz lokalnych.

Integracja z Unią Europejską pozwala samorządom pozyskać dotacje głównie na infrastrukturę publiczną. W budżetach lokalnych, środki pochodzące ze źródeł zewnętrznych, w tym z funduszy unijnych, są niewątpliwie czynnikiem rozwoju lokalnego i też miernikiem, z pomocą, którego można ocenić działania władz lokalnych i rozwój lokalny.

W kolejnej perspektywie finansowej po 2013 zabezpieczenie podstawowej infrastruktury lokalnej należy włączyć w całościowy plan/program rozwoju lokalnego, który może być współfinansowany ze środków unijnych. Środki unijne należy wykorzystywać na zintegrowane programy, a nie na jednostkowe projekty, całościowo, a nie wycinkowo, na tzw. „pomysły na istnienie”, a nie zaspokojenie aspiracji władzy, by „zdobyć” środki unijne bez względu na to, czy dana inwestycja jest konieczna.

Postulujemy **opracowywanie programów żywienia miast, ich dzielnic, miasteczek, obszarów wiejskich**. W kolejnej perspektywie finansowej UE 2014 – 2020 należy przyjąć zasadę finansowania nie poszczególnych projektów indywidualnych, ale programów żywienia – rewitalizacji dzielnic dużych miast, miasteczek, obszarów wiejskich tak, by pomoc unijną wykorzystać w sposób kompleksowy, zintegrowany i jak najbardziej efektywny – wpływający na rozwój i poprawę warunków życia mieszkańców. Należy dążyć do osiągnięcia optymalnych rezultatów przy dostępnych środkach – ten element winien stać się jednym z warunków przydzielania unijnej pomocy.

Obecnie należy przystąpić do pilotażowego wdrożenia w Polsce kilku programów żywienia rozwoju lokalnego – na poziomie



dużego, średniego małego miasta i obszaru wiejskiego. Przykładowo dobrym instrumentem ożywiania lokalnego może być utworzenie lokalnych rynków rolnych.

Ponadto postulujemy także **utworzenie Funduszu Rozwoju Lokalnego**, który dałby możliwość odliczania podatku VAT przez samorzady za zrealizowane inwestycje. Zwrot nastąpiłby tylko pod warunkiem, że samorząd przeznacza odzyskane środki na realizację nowych inwestycji wynikających z programu rozwoju lokalnego, czy też jako wkład w pozyskiwaniu środków europejskich.

Dobry program – dobra ocena oddziaływania na rozwój (OOR)

W celu poprawy efektywności prowadzonej polityki zobowiązujemy się wprowadzić rozwiązanie instytucjonalne, jakim jest OOR, czyli ocena oddziaływania na rozwój. Rozumiemy ją jako kompleksową i wielowariantową ocenę wpływu inwestycji na rozwój, obejmującą swym zasięgiem trzy kapitały: ekonomiczny, ludzki i przyrodniczy. Stosowanie takiej oceny uniemożliwi, obecnie stosowaną na szeroką skalę, praktykę przerzucania kosztów nie tylko środowiskowych (co wykluczać powinna Ocena Oddziaływania na Środowisko), ale także innych kosztów – na całe społeczeństwo.

Dokonyamy przeglądu i oceny przyjmowanych strategii i programów rozwoju przez samorzady oraz wynikających z nich inwestycji. Postulujemy wykonywanie profesjonalnego badania efektywności władzy publicznej pod kątem urzeczywistniania rozwoju lokalnego i regionalnego. W tym celu należy powołać niezależny ośrodek badawczy, którego ocena rozwoju lokalnego, analiza porównawcza gmin, powiatów, województw będzie miała

znaczący wpływ na kształtowanie świadomości społecznej i dokonywanie odpowiedzialnych wyborów przez mieszkańców.

Jeśli OOR jest sporządzana przez wyspecjalizowane, interdyscyplinarne grono ekspertów, pozytywna ocena staje się jednocześnie warunkiem do podejmowania decyzji inwestycyjnych przez władze samorządowe. Powinna być ona dostępna publicznie i może stanowić podstawy do podejmowania decyzji wyborczych przez mieszkańców.

Postulujemy opracowanie założeń do wprowadzenia OOR w praktykę samorządową, a następnie szeroką akcją szkoleniową zarówno samorządowców, jak i dotarcie do świadomości mieszkańców z informacją o roli i znaczeniu dobrej OOR dla poprawy jakości ich życia.

PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ

Rozwój lokalnej i regionalnej przedsiębiorczości jest warunkiem koniecznym dla kształtowania poprawnych struktur w gminie, powiecie, województwie oraz szansą na zwiększenie zasobności mieszkańców i dochodów samorządów. Władze gminy powinny dążyć do zmiany kierunków działań i otwarcia się na poszukiwanie nisz rynkowych dla przedsiębiorczości rodzimej.

Uznajemy, że za rozwój przedsiębiorczości, obok samych przedsiębiorców i lokalnej społeczności, odpowiada również samorząd. Przedsiębiorczość lokalna zapewnia prawidłowy rozwój całej społeczności, umożliwia podejmowanie inicjatyw społecznych, ogranicza patologie i przestępczość, minimalizuje odsetek korzystających z pomocy publicznej, a tym samym redukuje wydatki gminy. Gmina powinna być zainteresowana zwiększaniem wpływów z tytułu podatku dochodowego od osób prawnych nie poprzez wzrost podatków, ale poprzez zwiększenie liczby pod-



miotów gospodarczych. Zwiększenie liczby tych podmiotów jest właśnie pochodną przedsiębiorczości.

Ulgi nie tylko dla wybranych inwestorów zewnętrznych

Kluczem do uruchomienia mechanizmów samofinansowania rozwoju jest przyjazna polityka wobec lokalnej przedsiębiorczości. Taki postulat nie oznacza, że opowiadamy się za protekcjonizmem. Wskazujemy jedynie na wymóg wyrównywania szans na rynku tzw. wolnej konkurencji. Często bowiem władze gmin w lokalnej społeczności w ogóle nie upatrują potencjalnych inwestorów. Natomiast inwestorowi zewnętrznemu, często zagranicznemu przypisują priorytetowe miejsce (także w strategiach) i upatrują w nim możliwość rozwiązania wszystkich albo większości nurtujących gminę problemów. Uważamy, że preferowanie zewnętrznych, w tym zagranicznych inwestorów godzi w zasadę równości i konkurencji.

Powiązanie sieciowe lokalnej przedsiębiorczości

Do rozwijania przedsiębiorczości lokalnej w gminie, powiecie, województwie będziemy wykorzystywać koncepcję gospodarki sieciowej. Dzięki jej zastosowaniu przedsiębiorczość znajduje swoje umocowanie w konkretnej gminie, jest ona upodmiotowiona i nie funkcjonuje wyłącznie jako składowa sieci globalnej. Zarówno gmina jak i lokalna przedsiębiorczość zachowują swoją specyfikę, naturę i nie mogą być podporządkowane maksymalizacji zysku za wszelką cenę, co jest właściwe dla globalnych koncernów.

Jedną z form urzeczywistniania lokalnej gospodarki sieciowej jest klastery, czyli geograficzne skupisko wzajemnie powiązanych firm, wyspecjalizowanych dostawców, jednostek świadczących usługi, firm działających w pokrewnych sektorach i związanych

z nimi instytucji (na przykład uniwersytetów, jednostek normalizacyjnych i stowarzyszeń współpracujących).

Oprócz już dzisiaj funkcjonujących wysokorozwiniętych klastrów istotne wydaje się tworzenie struktur sieciowych także wśród przedsiębiorczości podstawowej, w tym wśród przedsiębiorstw rolniczych. Struktury typu klastrowego mogą odegrać ważną rolę w zwiększaniu konkurencyjności i innowacyjności przedsiębiorstw i regionów. Mogą stać się załącznikiem budowania i rozwijania gospodarki sieciowej, która oznaczają nową jakość wobec globalnych wyzwań.

Innowacyjność dla każdego!

Będziemy wspierać szeroko rozumianą innowacyjność. Każdy podmiot gospodarczy, o różnym stopniu zaawansowania technologicznego, każdej branży może i powinien być innowacyjny. Chcemy tworzyć uwarunkowania dla takiej właśnie innowacyjności.

Nie należy jednak poszukiwać innowacyjności dla samej innowacyjności. Musi ona służyć rozwojowi.

PRODUKT LOKALNY – PROMOCJA – POPYT

Każda gmina to krzemowa dolina. Uważamy, że określenie i wykorzystanie potencjału rozwojowego każdej gminy jest szansą na urzeczywistnienie rozwoju zrównoważonego i zapewnienie lepszego życia mieszkańcom.

Zobowiązujemy się do prowadzenia w samorządach takiej polityki, która doprowadzać będzie do wykreowania swoistego „pomysłu na istnienie” danej społeczności lokalnej – specyficznego **produktu**, usługi, który stanie się dla niej marką i nośnikiem rozwoju. Uważamy, że znalezienie takich atutów jest obowiązkiem każdego samorządu.



W ostatnim okresie obserwujemy rosnącą modę na tzw. produkty lokalne. Niestety, używane są one jedynie hasłowo. Niejednokrotnie produkty lokalne utożsamiane są z produktami tradycyjnymi, związane z potrawami, produktami żywnościowymi. Tymczasem produkt lokalny czy też regionalny wcale nie musi być potrawą. To raczej „pomysł na istnienie”, który wypływa z potencjału nie tylko geograficznego czy też przyrodniczego, ale potencjału ekonomicznego i ludzkiego. Dlatego tak konieczne jest prawidłowe sformułowanie przez władze samorządowe potencjałów rozwojowych gminy, powiatu województwa.

Skutkiem wykreowania produktu lokalnego będzie wzrost aktywności gospodarczej mieszkańców, co zwiększy ich zasobność, a więc poprawi standard życia. Pośrednio wpłynie to też na zwiększenie dochodów gminy, które można będzie przeznaczyć już jako oszczędności lokalne na kolejne cele rozwojowe, inwestycyjne, a nie na pomoc dla najbiedniejszych, gdyż liczba osób potrzebujących takiego wsparcia w modelu wykorzystania lokalnych atutów (niszy rozwojowej) maleje.

Nie wystarczy jednak odnaleźć ów „pomysł na istnienie”. Wiedza o jego istnieniu musi dotrzeć do świadomości samych mieszkańców. Wspieranie **promocji** produktów i usług lokalnych jest podstawowym zadaniem kreowania rozwoju lokalnego. Uważamy, że promocja służąca aktywizacji przedsiębiorczości oraz upowszechnianiu samorządności jest obowiązkiem władz lokalnych. Mechanizmy promocji w gminie, powiecie, województwie powinny być więc skierowane zarówno do odbiorców wewnętrznych, jak i zewnętrznych.

Skuteczną formą wspierania promocji są certyfikaty i marki lokalne. Są one nośnikami informacji i motywacji, ułatwiają wy-

bory, pobudzają jednostki gospodarcze do doskonalenia oferty, wpływają na wzrost popytu, a także mogą pełnić funkcje marketingowe dla danej gminy, czy regionu. Dla zwiększenia skuteczności oddziaływania certyfikatów lokalnych powinna je wspierać motywacyjna funkcja cen.

Często dzieje się tak, że programy operacyjne na poziomie gminy, powiatu przygotowane pod potrzeby pozyskania środków unijnych nie odpowiadają na pytanie: jaką mamy niszę rozwojową? A jeżeli odpowiadają i jest to napisane w programie, przeciętny mieszkaniec o tym w ogóle nie wie. Dlatego też niezwykle ważnym zadaniem władz jest przekazanie takich informacji mieszkańcom, a także wskazanie drogi jak takie informacje mogą wykorzystać, jak w oparciu o nie mogą budować swoją pozycję gospodarczą.

Musimy zadbać więc o szkolenia dla mieszkańców, z jednej strony ogólne, uświadamiające problematykę rozwoju lokalnego i zależności pomiędzy tym rozwojem a zasobnością ich portfeli, a drugiej strony ukierunkowane na przekwalifikowanie ludności w oparciu o wyznaczone nisze rynkowe, co umożliwiłoby mieszkańcom podjęcie działalności w powiązanych sektorach rynku.

Rolę edukacyjną może zapoczątkować krajowa sieć Akademii Samorządności w Polsce, którą tworzymy na terenie całego kraju.

Ważnym kluczem dla wejścia i utrzymania się na nowych ścieżkach rozwoju jest **popyt**. Bez popytu kapitał jest martwy. A popyt – jak i wszystkie nasze wybory – wynika ze świadomości bądź jej braku.

Niestety przeciętny klient nie dostrzega związku między tym co kupuje w swoim sklepie, a swoją sytuacją materialną oraz kondycją gospodarki całego kraju, a także kondycją gospodarki



lokalnej. Konsumując produkty i usługi producentów lokalnych wspiera się małą i średnią przedsiębiorczość. Bez tej świadomości szanse rozwoju przedsiębiorczości są niewielkie.

Obecnie popyt, zarówno ten krajowy, jak i lokalny, lekką ręką oddajemy do zagospodarowania innym. Inwestycje bez zapewnienia popytu są stratą i nie prowadzą do rozwoju. W Krajowej Strategii Rozwoju Regionalnego autorzy bagatelizują wszelkie kwestie związane z popytem.

Społeczności lokalne, samorządowcy oraz przedsiębiorcy muszą wspierać rozwój (a w szczególności – rozwój małej i średniej przedsiębiorczości) poprzez właściwe decyzje samorządowe, wybory konsumenckie i wybory dokonywane przez przedsiębiorstwa. Te małe, lokalne wybory mają znacznie tak w wymiarze lokalnym, jak i globalnym. Decyzje podejmowane przez władze gminy bezpośrednio mogą służyć rozwojowi bądź ów rozwój ograniczać. Istotne jest, aby w procesie podejmowania decyzji nadrzędnym celem była poprawa jakości życia społeczności lokalnej, a każda decyzja była podejmowana w interesie wspólnoty lokalnej.

PRAWO

Należy zauważyć, że obowiązujące prawo dotyczące funkcjonowania układów lokalnych zaadresowane jest tylko i wyłącznie do władz gminy, pomija ono najistotniejszy podmiot gminy – jakim jest tworząca ją społeczność. Kategoria samorządność i kwestie z nią związane (wynikające z niej prawa i obowiązki) w Konstytucji RP nie zostały podjęte. Art. 170 Konstytucji zapewniający udział wspólnoty samorządowej w referendum nie wyczerpuje treści pojęcia samorządność. Pozostawiona poza nawiasem społeczność funkcjonuje w poczuciu brak możliwości wpływu na

kształtowanie rzeczywistości lokalnej, co skutkuje obojętnością i brakiem zainteresowania zarówno w stosunku do władz gminy, jak i do otaczającej rzeczywistości, w tym rozwijania przedsiębiorczości i aktywizacji gospodarczej na własny rachunek.

W polskiej Konstytucji brak jest wśród katalogu wolności obywatelskich samorządności. Brak również jednoznacznego zdefiniowania istoty samorządu z podkreśleniem jego wyjątkowej roli jako narzędzia kształtowania postaw obywatelskich, jako władzy pierwszego kontaktu z obywatelem, jako płaszczyzny wyrażenia samorządności w powiązaniu z instytucjami. Należy zatem rozpocząć od zdefiniowania kategorii samorząd z uwzględnieniem polskich warunków społeczno – polityczno – gospodarczych, a w ten sposób odpowiedzieć na pytania: komu samorząd winien służyć? Jakie w tym celu podejmować zadania i jakie dla właściwej realizacji zadań przyjmować rozwiązania instytucjonalne? Pod wpływem dotychczasowych doświadczeń należy stworzyć teorię samorządu i przełożyć ją na praktykę.

Obowiązujące prawo akcentuje w głównym zakresie obowiązki władzy publicznej samorządowej wobec społeczności lokalnej. Można stwierdzić, że prawo stanowione skupia się jedynie na samorządzie, natomiast samorządność i jej kształtowanie pozostawione zostaje samo sobie.

Prawo i Sprawiedliwość przyjmuje samorządność i samorząd jako prawo obywateli do aktywnego udziału w rozwoju lokalnym opartym o koncepcję rozwoju zrównoważonego i trwałego, a samorządność jako podstawową wolność i wartość życia społecznego.

Dlatego też proponujemy debatę, a następnie umocowanie w prawie następujących kwestii:



- 1 Wpisanie do Konstytucji RP samorządności w katalog wolności obywatelskich
- 2 Stworzenie „teorii samorządu”, która odpowiadałaby na pytania: komu samorząd winien służyć – jakie w tym celu podejmować zadania i jakie dla właściwej realizacji zadań przyjmować rozwiązania instytucjonalne
- 3 Zadania własne gminy – realizujemy zgodnie z koncepcją i zasadą rozwoju zrównoważonego
- 4 Programowanie rozwoju lokalnego obowiązkiem gmin i powiatów
- 5 Wspieranie rozwoju przedsiębiorczości lokalnej zadaniem własnym gminy i powiatu
- 6 Zapis dotyczący obowiązku sporządzania umowy społecznej pomiędzy władzami gminy a społecznością lokalną
- 7 OOR – ocena oddziaływania na rozwój – kompleksowa i wielowariantowa ocena wpływu inwestycji na rozwój, obejmująca swym zasięgiem trzy kapitały: ekonomiczny, ludzki i przyrodniczy wpisana w prawo.

IV APEL

Mamy w samorządach dużą grupę samorządowców, którzy mają wiele woli i determinacji do realizacji polityki rozwoju i faktycznej poprawy jakości życia mieszkańców.

Jednakże toczące się kampanie wyborcze do samorządu to przede wszystkim kampanie nazwisk kandydatów na prezydentów, burmistrzów, wójtów, radnych. O programach rozwoju większość partii politycznych, ugrupowań wyborczych najczęściej

wcale nie mówi. Programy wyborcze tworzy się jako dodatek, który wypada mieć, oczywiście najlepiej z jakimś chwytliwym hasłem marketingowym. Po wygranych wyborach wszystko wraca do normy, dalej najczęściej realizowana jest koncepcja samorządowca, który jest jedynie dystrybutorem bogactwa i dochodów, a miernikiem jego wartości jest skala medialności. Samorząd to urząd gminy, powiatu, województwa; urzędnicy samorządowi lepiej lub gorzej realizują zadane ustawami zadania nie wykraczając poza to, co konieczne. Mieszkańcy szybko też zapominają o wyborach, narzekając wtedy, gdy trzeba „iść do gminy coś załatwić”. Radni podnoszą rękę głosując za rocznymi sprawozdaniami budżetowymi, uczestniczą w posiedzeniach komisji, rady, sejmiku. Podejmuje się decyzje, za które nikt w rzeczywistości nie ponosi odpowiedzialności. Od czasu do czasu opozycja zabiera głos, ale szybko jest „pacyfikowana” różnymi metodami przez mających większość rządzących. I koło się zamyka. Taka jest obecna praktyka samorządowa w większości gmin, powiatów a nierzadko także województw.

My pytamy: A gdzie program? Gdzie rozwój, gdzie samorządność, gdzie przedsiębiorczość, gdzie stałe dążenie do poprawy jakości życia mieszkańców? Gdzie hasła wyborcze z kampanii? Są na tysiącach ulotek, plakatów w czasie wyborów... Potem następuje zadziwiająca amnezja trwająca do następnych wyborów, kiedy to wszystko zaczyna toczyć się od nowa i wciąż proponuje się „nowe otwarcia”. My mówimy: dość takiej praktyki!

Dlatego też proponujemy odejście od polityki nazwisk do polityki programów i od polityki obietnic do polityki faktów i wiarygodności.



Zobowiązujemy się do nowej jakości sprawowania władzy. Proponujemy odejście od koncepcji samorządowca, który jest jedynie dystrybutorem bogactwa i dochodów, a miernikiem jego wartości jest skala medialności na rzecz prawdziwego działacza samorządowego. W tej perspektywie konieczne wydaje się odejście od polityki nazwisk do polityki programów i od polityki obietnic do polityki faktów i wiarygodności wobec przeszłych, współczesnych i przyszłych pokoleń.

Apelujemy do mieszkańców, do Polaków – wybierajcie swych przedstawicieli kierując się przede wszystkim ich programem rozwoju gminy powiatu, regionu, oceniajcie ten program, sprawdzajcie jego wiarygodność i możliwości realizacji. Uważamy, że sprawujący władzę w gminie, powiecie, województwie winne być osobami weryfikowanymi nie stopniem medialności, ale realnego zaangażowania – sprawdzalnego poprzez program – w rozwój danej jednostki samorządu terytorialnego.

W opracowaniu wykorzystano koncepcję transformacji niszowej według prof. dr hab. dr h. c. Franciszka Pionka oraz prof. WSB, dr hab. Barbary Piontek

